**Temat zajęć: Dzień dziecka na wesoło.**

**1.Proszę o przeczytanie dzieciom baśń „Za dobra wróżka” Maria Ewa Letki.**

Jest to opowieść o wróżce, która bardzo lubiła spełniać życzenia.

Jej największą radością było ludzkie zadowolenie. Ilekroć spotykała strapionego człowieka, zatrzymywała się, dotykała zaczarowaną różdżką jego ramienia i pytała:

– Dlaczego jesteś taki smutny?

W jej głosie było tyle serdeczności, że ludzie otwarcie opowiadali o swoich zmartwieniach. Kiedy dochodzili do zdania: „Trudno, taki mój los”, wróżka wołała:

– Nie, nie, nie! To nieprawda! Każdy los można odmienić. Od czego są dobre wróżki?!

– Ba, ale gdzie one są – odpowiadał strapiony człowiek. – Chyba tylko w bajkach…

Wtedy uszczęśliwiona wróżka prostowała swoją drobną postać w różowym sweterku i mówiła:

– Dobra wróżka stoi przed tobą. Mów, czego pragniesz!

Ludzie mówili, a ona spełniała ich życzenia.

Wkrótce na świecie nie było już ludzi strapionych i smutnych, ale wróżka ciągle czuła niedosyt spełniania życzeń.

I zaczęła spełniać życzenia, zanim ktoś zdążył nawet pomyśleć, czego tak naprawdę pragnie.

– Proszę, proszę – mówiła. – Oto luksusowy dom. Proszę, proszę, oto samochód wyścigowy. Rasowy pies? Proszę się nie zastanawiać! Oto on. Miał być jedwabisty, nie szorstkowłosy? Oto i jedwabisty, i szorstkowłosy. Podróż do ciepłych krajów?
A dlaczego nie? Oto bilety lotnicze. Lepsza byłaby podróż pociągiem? Żaden problem. Jeden ruch zaczarowaną różdżką i oto bilety sypialne w pociągu klasy lux.

Z początku ludzie byli szczęśliwi, że tak szybko spełniają się ich zachcianki, ale
z czasem poczuli się trochę oszołomieni. Zaczęli więc nazywać wróżkę „za dobrą wróżką”. Niekiedy nawet dodawali słowo „stanowczo”.

Pewnego dnia, idąc uliczką małego miasteczka, wróżka spostrzegła siedzącą na krawężniku dziewczynkę.

– Jak się masz? – zawołała, unosząc do góry swoją różdżkę.

– Bardzo cię proszę, wróżko, nie rób tego – poprosiła dziewczynka. – W zeszłym tygodniu wyczarowałaś wszystko, o czym nawet nie zdążyłam zamarzyć. Mam mnóstwo zabawek, kilka psów, kotów, kucyka, rowery, hulajnogi i wiele, wiele innych rzeczy. Wczoraj wróciłam z Paryża, a jutro jadę do Grecji.

– I nie jesteś szczęśliwa? – zapytała zdumiona wróżka.

– Może i jestem – odrzekła przygnębiona dziewczynka. – Ale jakoś tego nie czuję.

Wróżka trochę się stropiła.

– No dobrze – powiedziała. – Jeżeli chcesz, to mogę ci to wszystko pozabierać.

– Dobrze – zgodziła się dziewczynka. – Zabieraj!

Wróżka machała różdżką i machała, a wyczarowane w poprzednim tygodniu rzeczy znikały jedna po drugiej.

– I nic ci nie zostawić? – zapytała w końcu zasapana.

– Tylko to, czego naprawdę pragnę – odpowiedziała dziewczynka.

Wtedy wróżka wsłuchała się w jej marzenia i spełniła kilka z nich. Dziewczynka przytuliła do siebie psa, kota, królika, świnkę morską, żółwia i powiedziała uszczęśliwiona:

– Dziękuję ci, dobra wróżko.

2.Powiedzcie czy podobało się Wam zachowanie wróżki.

Wyobraźcie sobie, że jesteście dziewczynką z tej baśni, opiszcie co czulibyście będąc na jej miejscu? Czy chcielibyście by spełniały się wszystkie Wasze marzenia?

3.Pogoda za oknem nie sprzyja zabawom na świeżym powietrzu. Wybierzmy się więc na wycieczkę do Ameryki gdzie zaprosili Was koledzy tam mieszkający. Zabawimy się z nimi w „Indian”.

Musicie mieć namiot indiański czyli tipi, przed namiotem stoi totem – kij
z tabliczką z namalowanym godłem plemienia oraz jest ognisko ułożone
z klocków. Na głowie Indianie mają pióropusz.

Namiot można zrobić z prześcieradła, które po przywiązaniu do krzeseł stworzy namiot.

Totem można zrobić na kiju ze szczotki – wykonajcie tabliczkę z tektury, na niej narysujcie wymyślone godło plemienia.

Ułóżcie przed namiotem ognisko z klocków.

Wykonajcie pióropusz – wytnijcie pasek papieru – będzie to opaska na głowę – sklejcie lub zepnijcie spinaczem lub zszywaczem. Oklejcie teraz pióropusz kolorowym papierem, liśćmi, gałązkami, płatkami kwiatów lub czymś innym co macie.

Teraz gdy już wszystko gotowe możecie pobawić się w różne zabawy.

Oczywiście dzieci w Ameryce również chodzą do przedszkola i uczą się.

4.Zapraszam Was teraz do wykonania ćwiczeń w kartach pracy.

 s. 49, 50, 70

5.Rozwiążemy teraz kilka zagadek.

Mieszkają w kraju, gdzie jest ciepło, mają sjestę i biorą udział w walkach
z bykami. Mężczyźni czasem noszą sombrero, kobiety tańczą, grając na kastanietach.

*(Hiszpanie)*

Zamieszkują krainę zimna. Jeżdżą saniami ciągniętymi przez psy rasy haski. Noszą na sobie ciepłe ubrania zrobione z futra foki.

*(Inuici)*

Mają ciemną skórę. Tam, gdzie mieszkają, jest zawsze ciepło, rosną tam palmy, a na nich ananasy, banany.

*(Afrykanie)*

Tam, gdzie mieszkają, są niepowtarzalne budowle z kamienia – piramidy. Żyją tam też wielbłądy.

*(Egipcjanie)*

Mieszkańcy tego kraju mają jasną cerę. Mieszkają tam, gdzie są cztery pory roku, na północy jest morze, a na południu góry.

*(Polacy)*

Po zakończonej nauce zapraszam do dalszej zabawy w „Indian”.